Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 77.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

WTOREK 4 Kwietnia 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła po u. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	6	27 5. 85	−4. 2	2, 93	Wschodni słaby	Pogoda	
2	2	5, 32	+14, 2	5 38	Pł. Wschodni ,,	,,	
	10	5. 65	+8. 8	4 21	Zachodni ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

— *Lwów 27 Marca.* —

Ogłoszono tu następujące rozporządzenie:

1) Każdy broń noszący bez upoważnienia ma być aresztowany i według surowości prawa ukarany;

2) również postąpionėm będzie z tym, co zwoła zgromadzenie, celem narady nad interesami publicznemi, lub na placach, z balkonów i tem podobnych miejsc do ludu przemówi.

3) Ktokolwiek się, bez różnicy stanu, nie może wylegitymować passportem lub innėm pismem względem swego pobytu musi w 24 godz. Lwów opuścić."

Na dniu 23 marca obawiano się wprawdzie zaburzenia, ale czujność młodzieży akademickiéj i obywateli udaremniła wszystkie zamachy przeciw spokojności i porządkowi knowane.

— *Wiedeń 1 Kwietnia.* —

Według buletynu dziennika (Republikano) Radetzki w ucieczce z Medyolanu schwytany i napowrót odprowadzony został; o wypadku tym okólnik nowego Dyrektora poczty tak opiewa: „Tłumnie spieszy Lud do bramy, by widzieć Feldmarszałka Radetzkiego w niewolą zabranego.." Miasto Pawia zamknęło nieprzyjaciela w warowni. Na drodze do miast Jalarete i Busta lud rozbroił wojsko i zabrał mu 6 dział. W Bergamo 800 Austryaków cofnęło się do koszar wcelu stawienia oporu. Deputacya z obywateli do któréj należał i Jan Frizzoni wyprawiona, aby ich do złożenia broni spowodować została od nich zatrzymaną. Przez wzgląd atoli na położenie tego powszechnie szacowanego współobywatela lud dozwolił wojsku z bronią oddalić się z miasta.

Zabranie w niewolą Feldmarszałka Radetzkiego następujące potwierdzają doniesienia: Nadzwyczajny dodatek do (Gazeta di Venezia) z d. 25 Marca zawiera następujący list z Sermide pod d. 23 Marca o 11 godzinie rano. W téj chwili odbieram bardzo ważną wiadomość, którą p. bez wszelkich uwag udzielam.

Sztafeta tego rana z Mantuy tu nadeszła z wiadomością o klęsce i rozbrojeniu armii Austryackiéj przed Medyolanem i zabranie w niewolą generała Radetzkiego tak opiewa: chłopi z okolic Medyolanu tłumnie zgromadziwszy się, posłyszawszy dzwonienie na gwałt rzucili się prawie równocześnie z ludnością Medyolańską z taką natarczywością na żołnierzy, że przednia straż w rosypkę a następujące za nią kolumny do ucieczki w góry Brianza zmuszone zostały, gdzie w pogoń za niemi udający się, generała Radetzkiego w niewolą zabrali. Jnne listy potwierdzają tę wiadomość.

Nadzwyczajny dodatek do Republikańskiéj Weneckiéj gazety z d. 23 Marca zawiera również list z Brescyi z d. 21 jak następuje: „Medyolan oswobodzony Radetzki w mocy obywateli, niewiadomo czy żywcem czy zabity. Czas nagli nie mogę ci więcéj donieść. „Powszechna gazeta Lugs pisze. Otrzymaliśmy dziś 1 numer gazety Medyolańskiéj z d. 23 Marca któréj urzędowa część zapełniona jest postanowieniami i odezwami rządu tymczasowego do obwateli. „Niech żyją Włochy! Niech zyje Pius IX.!" są zwykle kończącemi wykrzyknikami. Krwawe zwycięztwo (nostra sanguinosissima totta) Medyolańczyków nad Austryacką załogą po 5cio dniowym boju jest wystawione jako zupełne z twierdzeniem. Że armia Austryacka zabiera się do opuszczenia Włoch na zawsze udając się za Alpy, które Bóg za granice Włoch położył. Jednak inne postanowienie brzmi tak: „Rząd tymczasowy. Dopóki walka trwa, nie wypada rozumować o przyszłych politycznych urządzeniach naszéj drogiéj Ojczyzny. Jesteśmy bowiem teraz powołani jéj niepodległość wywalczyć; dla tego dobrzy obywatele nie powinni się niczém prócz boju zajmować. Skoro nasza sprawa zwycięży, nasze losy Naród na sejmie rozbierze i względem nich postanowi.

Medyolan 22 Marca.

następują podpisy.

Zresztą wszelkie objawiania myśli odnoszą się do połączenia Włoch pod naczelnictwem Papiéża. Gwardya Narodowa czuwa nad spokojnością i bezpieczeństwem publicznėm. Rząd tymczasowy wydał rozkaz do organizacyi armii Włoskiéj. Ochotnicy spieszą ze wszystkich stron do miasta. Z Pa-

wii donoszą, że nieprzyjaciel zamknął się w warowni, a w Bergamo że kommenderujący Austryacki Generał syn vice-króla poddał się rządowi tymczasowemu *).

— *Praga* 28 *Marca.* —

Dziś na przyjęcie powracającéj Deputacyi z Wiédnia umundurowani obywatele i wielka massa ludu zgromadziła się przed dworcem kolei żelaznéj; o godzinie 1 m. 35 po południu nadciągnął pociąg przy towarzyszącym huku dział, odgłosie dzwonów i okrzykach ludu. Dziewice biało ubrane, z których cztéry w staro-czeskim Narodowym stroju, przyjmowały powracających, których poprzedzał oddział sławiańskich uczniów z Wiédnia z swojemi sztandarami, a uroczysty ten pochód, jakiego Praga od stu lat nie widziała odbył się przez ulice Kollowrata aż do Targowicy Końskiéj, gdzie przy posągu S. Wacława *Te Deum* odśpiewano. Wszystkie domy zdobne były czerwonemi i białemi horągwiami, girlandami, draperyjami, a w wszystkich oknach kobiety które powiewaniem chustek przechodzących witały, od tychże okrzykami i szczękiem broni witanemi były. Poczém w Ratuszu Starego miasta, w owym miejscu gdzie hr. Szlik i szlachetni męczennicy za wolność i samoistność Czech po bitwie pod Białą Górą pomordowani byli, miała być *nowa Konstitucia*, nowe odrodzenie Czech ogłoszoną; lecz przybyli wymówili się znurzeniem, Gwardya Narodowa przeciągnęła, a wydanie proklamacyi do na następnego dnia odłożono. Wieczorem na rogach ulic pokazały się obwieszczenia o rezolucyi królewskiéj. Wszystko było wzburzone z przyczyny téj proklamacyi, w dawnym sposobie i myśli wydanej szczególniéj uczniowie których deputacyą nieprzypuszczono, a petycyi zupełnie nieuwzględniono, pospieszyli do swego kollegium, poniszczyli transparenta i przygotowani do oświetlenia, przeciągali hufcami w połączeniu z obywatelami i wołali: Sztandary naprzód, żadnego oświetlenia, nie otrzymaliśmy nic, oszukano nas. W iednéj chwili rozpalone światła pogasły. Uczniowie wzbraniali się odbywać parolle, i wołali do broni. Hr. Deym nakłonił ich prośbami do dania słowa honoru iż téj nocy patroll odbędą, i aż do rana spokojnie pozostaną.

— *Dnia* 29 *Marca* —

Dziś o 1 godzinie, gdy do wieczora, a następnie do rana zebranie Obywateli odroczono, a komitet Obywateli usunął się, powróciła gwardya narodowa na miejsce swego zebrania, żądali broni, odgrażając szturmem zbrojowni, obsadzeniem bram i że sami nad resztą czuwać będą. Ograniczono się tylko z czekaniem do godziny 4. Telegraf był w niesłychanym ruchu. O godzinie 4 otrzymali od namiestnika królewskiego Rudolfa Hr. Stadiona, studenci témczasowe przyzwolenie na wszystkie punkta petycyi, Gwardya Narodowa 4000 karabinów, wszystkie straże przez nich zaprowadzone będą. — Jutro ma nastąpić wybór Burmistrza, i roztrzygnienie co czyny z przyczyny petycyi. Miasto jest teraz spokojne.

*) Życzyćby należało aby się i u nas każdy tą myślą przejął, i według niéj postępował. Tym sposobem uniknęłoby się przedwczesnych i niedojrzałych planów względem przyszłéj formy rządu Narodowego, o czém stanowić li Reprezentacya ludowa ma prawo. Wreszcie pocóż drogi czas na to łożyć, czego nikt przewidzieć nie może, a co dopiéro następne wypadki wskażą i oznaczą.
Od Redakcyi Gaz. Krak.

Wiadomości zagraniczne.

— *Berlin* 31 *Marca.* —

Dowiadujemy się tu z Warszawy rzeczy największéj wagi: spisek aż w głąb Rossyi rozgałęziony miano tu odkryć; w skutek tego xiążę Namiestnik miał otrzymać rozkaz zamienienia Warszawy w gruzy i perzynę. skoro się przekona iż się w cytadeli bez wielkiéj straty wojska utrzymać nie może. Piszą także z Warszawy, że Cesarz ma wydać do gabinetów Europejskich manifest téj treści, iż się widzi spowodowanym zasady dawnego prawa w Europie utrzymać.

Z Poznańskiego piszą nam, że całe W. Xięztwo zamieniło się w zbrojownie, powszechny rozpisano zaciąg do wojska Polskiego, każdy się sposobi jak może i spieszy w szeregi Narodowe, które widocznie wzrastają i niewątpliwym domysł czynią, że Polacy przeciw Rossyi wystąpić postanowili.

Kommissya do narodowego zreorganizowania W. X. Poznańskiego rozpoczęła już onegdaj o 9 godz. wieczór swoję czynność pod przewodnictwem naczelnego prezesa i ukończyła takową o 1 godz. po północy. Jéj postanowienia dotąd nie wiadome.

— *Poznań* 27 *Marca.* —

Ustanowiony tutaj Polski Narodowy Komitet, zamienił się w komissyą, która w połączeniu z naczelnym p. Beurmann reorganizacyą W. Xięztwa w sposób narodowy Polski zająć się ma. Komisya ta w tym celu wybrała członków krajowców, jako to; PP. Dr Libelta; Dr. Kraszewskiego; Hr. M. Mierzyńskiego; Potworowskiego; assesora Szuman; Dyrektora towarzystwa kredytowego Brodowskiego; X. Prusinowskiego; radce Trybunału Gregora; nadburmistrza, tajnego radcę Rządowego Neumana, i Radcę Trybunału Boya.

— *Wrocław* 31 *Marca.* —

Z W. Xięztwa Poznańskiego odbieramy codziennie o tamtejszym położeniu natłok wiadomości nader z sobą sprzecznych z których tyle tylko wnoszą że niemieccy tamtejsi mieszkancy chcą aby Poznań prowincyą Pruską pozostał. Pomyślcie dobrze co żądacie! Jestże możebném zupełne przekształcenie Pruskiego Państwa według *statusquo* z roku 1815? I czyż może odrodzony lud potwierdzać system ucisku, gdy sam przeciwko temuż protestował przez tyle dziesiątków lat? Godną ich pożałowania rzeczą, że wolność narodów tak często, a nawet prawie zawsze, przez zniszczenie pojedynczych pozyskiwaną bywa; lecz mamyż dla tego mniéj być sprawiedliwemi, i dopuścić się przeciw ludowi zbrodni, jakiéj się ab-

solutni Królowie, zaiste, nie w interessie własnych państw dopuścili? Niechcą oni żyć pod Polskim panowaniem: lecz chętniej przekładają pozostania nadal pod berłem Pruskiem. Jestże to prawdą, że stan włościan Polskich nie jest przychylnym panowaniu polskiemu; z kąd to pochodzi, że pomimo tego w wsiach i miastach ruch czyni nagłe postępy, a komitet Narodowy, z małym wyjątkiem, prawie wszędzie uznanym został? Z kąd to pochodzi, że uzbrojony wieśniak nie protestuje przeciw takowym zmianom, lecz zdaje się raczéj skinienia oczekiwać aby mógł powstać? Aż nadto rychło odpowiedzą wypadki na to pytanie, a niedorzecznym byłoby rozpoczęciem, nagłe rozszerzanie się tychże. Rząd podobnie jak i wolność druku nie mogą się teraz ani ną chwilę wachać; i musi to czynić co sprawiedliwość wymaga co potrzeba nań wkłada, co mu roztropność doradza. Niepodległość i samoistność Polski, nie należy już więcéj do ogólnych kwestyj Niemiec; idzie bowiem bardziéj o to, aby takową jak najrychléj, i najpewniéj przywieść do skutku. Czyliż możemy tłumić w Poznańskiem poruszenie, gdyśmy takowe w Szlezwig-Holszteinie z zapałem powitali? w tém bowiem razie nasze samolubstwo zmieniłoby tylko miejsce, a wiarołomna Dyplomacya takieby Ludom przeznaczyła stanowisko, jakie się wśród chwiejących tronów dłużéj utrzymać nie może. Możemy przeto w zupełnym przekonaniu, i w rzetelnéj sprawie Niemieckiego Narodu radzić, ażeby rząd Pruski bezzwłocznie ustanowił Rząd tymczasowy w Wielkim X. Poznańskim, i swoim silnym wpływem zabezpieczył byt tegoż. Polityka takowa silniéj zabezpieczy niemieckich mieszkańców, którzy nie znają jeszcze Polaków jako wolnego ludu, niżeli każdy ucisk siłą oręża. Wewnętrzne położenie Niemiec i całego Zachodu nie są tego rodzaju, aby od podobnego kroku zbawienia spodziewać się mogło. W tym wypadku zdaje nam się raczéj Wojna Domowa nieuchronną, Wojna Domowa, którą zastarzała nienawiść Narodowa wywołała, a która na wewnętrzne położenie niemiec w najwyższym stopniu niekorzystnie działać będzie. Już się uzbroiła Rossya. Jesteśmy w saméj rzeczy tak pewnemi, że ona zrzecze się swojego panslawizmu, i poprzestanie na teraźniejszych swych posiadłościach? Lękamy się w istocie, że ta potęga jedynie oczekuje chwili, któraby jéj przez nieporozumienie Niemiec z Polską przyjazny powód do w mieszania się nastręczyć mogła. Czego zaś Niemcy w takim wypadku spodziewać się mogą, nie trudno przewidzieć. Mogą jednak nasi ziomkowie w W. X. Poznańskim zaufać przezorności z jaką Narodowy Rząd Pruski bezwątpienia, interessa ich przedsiębierze, i nie sądzić o teraźniejszości według bezprawia upłynionego czasu. Zaiste, nie zapomni odrodzone państwo pruskie swoich obywateli, i mianowicie oto starać się będzie, ażeby pograniczne obwody w przewyższającéj Niemieckiéj ludności, do tego kraju przyłączyć do którego takowe przez język, obyczaje i pojedyncze familijne związki należą.

— *Florencya* 22 *Marca.* —

Wielki xiąże Toskański wydał do toskańczyków odezwę, która tak brzmi: „Gdy więc godzina powszechnego powstania Włoch wybiła, będę ją stósownie do mego przyrzeczenia, wszystkiemi popiérać siłami. W tym celu dwa korpusy mają bezzwłocznie wyruszyć ku północnéj granicy przez Pietrasanta i Matcello; 800 ochotników z miasta połączą się z wojskiem. „Niech żyją konstytucyjne Włochy.

— *Sztokolm* 21 *Marca.* —

Stolica tutejsza była w tych dniach widownią rozruchów, które znacznych ofiar wymagały: liczba zabitych i rannych nie wiadomo. Spokojność siłą zbrojną przywrócono.

— *Włochy.* —

Pod d. 21 marca, pisze gazeta Piemontu „Concordia: „Jeżeli dobrze jesteśmy zawiadomieni, to Armii piemontu, która Lombardzkim braciom na pomoc iść ma, xiążę Sabaudyi przywodzić będzie. Wszystkie siły nasze, któremi teraz rozrządzać może, są ku granicom w pochodzie. Dziś wyruszała baterya artyleryi. Wielu ochotników udało się do Chiasso, a więcéj niecierpliwi do Novari. Ludność od granic Tessyny, uzbrojona postępuje. Zapewne jest już za granicą. Niech im Bóg dopomaga! król nasz jest stałym, zdecydowanym i energicznym w swoich zamiarach. Naśladujmy przykład naszego króla.“ Daléj słychać że ma bydź zaciągnioną nadzwyczajna pożyczka 10,000,000. Uczniowie uniwersytetu w Turynie zgłosili się z chęcią połączenia się z ochotnikami.

— *Baden* 24 *Marca.* —

Rząd badeński otrzymał od swego posła z Paryża wiadomość, że niemieccy rzemieślnicy z Francyi wydaleni połączywszy się oddziałami zbrojno do Niemiec, a mianowicie do Badenu wtargnąć postanowili, celem wsparcia swoich republikańskich braci z drugiéj strony Renu. Na czele 6000 korpusu miał Herwegh stanąć. Zapobiegając temu zamierzonemu napadowi nadreńskie państwa niemieckie obsadziły mocno swoje granice i zarządziły wszelkie środki bezpieczeństwa publicznego.

— *Parma* 25 *Marca.* —

List z Parmy pod 25 marca donosi: „Wiadomości z xięztwa Parmy potwierdzają, że po trzechgodzinnéj zaciętéj walce ludu z wojskiem, przy czém wiele krwi płynęło, rewolucya na d. 20 marca dokonaną została. Lud odniósł zwycięztwo i zdaje się że xiążę z familją, dostał się w moc zwycięzców. Ustanowiono rząd tymczasowy i wywieszono trojkolorową chorągiew z kokardą narodową. Gwardya Narodowa zajęła już wszystkie strażnice. Spokojność wróciła. Obce wojska mają ztąd ustąpić.

— *Szleswig-Holstein.* —

Rendsburg 28 Marca. Dziś przebiegł tędy kuryer pruski do rządu duńskiego, przez którego rząd pruski stanowczo oświadcza, iż: pierwszy krok przez wojska duńskie na ziemię xięztwa Szlezwig uczyniony, uważać będzie, jako wypowiedzenie sobie wojny.

(Gazeta Wrocł.)

— Paryż 27 Marca. —

Wybory jeneralne z 9 na 23 kwietnia a zagajenie zgromadzenia narodowego do 4 maja odłożono. Rząd tymczasowy usprawiedliwia tę zwłokę w swojéj odezwie do ludu. — Najpiękniejsza pogoda sprzyjała, gdy Polska deputacya, w towarzystwie nieprzeliczonego mnóstwa ludu, udała się na ratusz, gdzie ją niezmordowany Lamartine w imieniu rządu tymczasowego przyjął.

Polska — rzekł Godebski do niego, zrzuca z siebie krwawą, grobową szatę i wygnani jéj synowie stają przed tobą, aby Francyi podziękować za gościnność, którą im w dniach nieszczęścia świadczyła. Nie wątpimy, obywatele, że w téj uroczystéj chwili niezbędne żądania naszego czucia narodowego będziecie umieli pogodzić z trudnościami waszego położenia. Po niewymownych złudzeniach nakoniec nadeszła chwila, gdzie Polska sama stanowić będzie względem swego losu. Aby się do tego wielkiego przyczynić dzieła wyruszamy ztąd, mając nadzieję, że nas, przy wypełnianiu naszéj powinności, jako żołnierzy wspierać będziecie (que vous nous aiderez). Rachujemy na was obywatele, uważamy was bowiem jako prawdziwe wyrażenie ludu Francuzkiego naszych braci." Polscy obywatele, odrzekł Lamartine minister Spraw Wewnętznych, Francuzka Rzeczpospolita widzi w waszém oświadczeniu i dziękczynnym odwiedzaniu dobrą oznakę czasu, niepotrzebuje was przeto zapewniać o jéj uczuciach dla synów Polski. Francyi głos objawił wam je pomimo, że go monarchija tłumiła. Rzeczpospolita może swój głos, swoje ramie wolniéj podnieść, i serdeczniéj do was mówić. Powtórzy ona swoją braterską przychylność, i dowiedzie jéj wszelkiemi sposoby, jakie będą zgodne z jéj polityką sprawiedliwości, umiarkowania, i pokoju, za którą się w obliczu świata ogłosiła. Tak jest, bo od ostatnich ciosów, które orężem resztą waszéj Narodowości zatarły, Polska nie tylko wyrzutem, ale i żywą sumienia zgryzotą w pośród Europy była. Francya dłużna wam nietylko słowa i łzy, ale i moralną podporę, a wrazie potrzeby zwrot owéj polskiéj krwi, którąście na wszystkich Europejskich polach bitwy przelali. Francya spłaci swój dług, tego możecie bydź pewni, ufając w sercu 36,000,000 francuzów. *Zostawcie jéj tylko wybór chwili i sposób działania, jakie Opatrzność za dobry uzna, by was bez podbojów i rozlewu krwi do tego bytu przywrócić, jaki wam się należy na karcie ludów....—*

(Niechcemy daléj postępować za p. Lamartinem w jego dalszych objaśnieniach wypadków w Wiedniu, Berlinie, i t. d. bo chociaż Rzeczpospolita Francuzka nieboi się układów w Pilnitz, okazuje się z długiéj jego mowy ta tylko krótka myśl, że rząd tymczasowy żadnéj niechce dać Polakom broni.) Jeden z Polaków, tą długą gadaniną zniecierpliwiony, zawołał: „Niech i tak będzie, odjeżdżamy wiec bez broni!" co też i nastąpiło.

Gadatliwy i powierzchowny Girardin, powstając gwałtownie w swoim dzienniku *Presse* przeciw tymczasowemu rządowi, nazywa rewolucyą z 24 lutego zwycięztwem optymizmu, i przepowiada rządowi tymczasowemu upadek przez rewolucyą nędzy (Me perira par une Revolution de la misère). Chateaubriand zgrzybiały Rojalista, wraz z siostrzeńcem Napoleona, to jest synem Hieronima, byłego króla Westfalii, ubiegają się o kandydature do wyborów na zgromadzenie narodowe.

— Xięztwo Monaco. —

Od dwóch tygodni istnieje w Europie nowa rzeczpospolita. Mieszkańcy xięztwa Monaco niezadowoleni z konstytucyi im nadanéj odrzucili ją i ogłosili rzeczpospolitą w miasteczku Montone, którego bramy xięciu przed nosem zamknęli, tak, że się musiał cofnąć do Monaco, małéj twierdzy swego małego państwa i wezwał opieki króla Sardyńskiego.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 1 do dnia 3 Kwietnia.

Jędrzejowicz Edward ob., Kościszewski Stanisław ob., Richter Józef ob., Ginter Alexander, Pakoszewski Andrzéj ob., Wilke Fryderyk, Niedzielski Jan ob., Kasprzykiewicz Jan, z Galicyi; —Milewski Walenty ob., Grocholski Józef ob., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Dąbska Joanna ob., Ziobrowski Karol, do Galicyi;—Niemojewski Adolf ob., do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Ner 7665.

CESARSKO KROLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie Art. 12 Ust. Hyp. z roku 1844 wzywa mających prawo do spadku po ś. p. Józefie Grzegorzu dwojga Imion Patrowskim pozostałego, a mianowicie składającego się z połowy Domu Nro 176 w Gminie VIII. położonego, aby z prawami swemi w terminie miesięcy 3ch do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie spadek ten pozostałym córkom Maryannie z Patrowskich Koliśkiewiczowéj i Magdalenie Patrowskiéj przyznanym zostanie.

Kraków d. 10 Grudnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. Czernicki.

(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*